

Sygn. akt III AUa 2183/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lipca 2013 r.

### **Sąd Apelacyjny w Katowicach**

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Jolanta Ansion (spr.)
Sędziowie	SSA Ewa Piotrowska SSA Maria Małek - Bujak
Protokolant	Sebastian Adameczyk

po rozpoznaniu w dniu 9 lipca 2013 r. w Katowicach

sprawy z odwołania M. W. (M. W. )

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

o prawo do renty socjalnej

na skutek apelacji ubezpieczonej M. W.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Katowicach z dnia 26 lipca 2012 r. sygn. akt X U 2656/10

**zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzając go decyzję organu rentowego i przyznaje ubezpieczonej M. W. prawo do renty socjalnej od dnia 9 października 2008 r. do dnia 31 grudnia 2013 r.**

/-/ SSA E. Piotrowska /-/ SSA J. Ansion /-/ SSA M. Małek-Bujak

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 2183/12

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 27 stycznia 2009r. organ rentowy Zakład Ubezpieczeń Społecznych w C. odmówił ubezpieczonej M. W. prawa

do renty socjalnej w oparciu o przepis art. 4 ustawy z dnia 27 czerwca 2003r. o rencie socjalnej. W uzasadnieniu decyzji wskazał, że ubezpieczona nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy.

Od decyzji tej ubezpieczona wniosła odwołanie, domagając się jej zmiany poprzez przyznanie jej prawa do renty socjalnej. Wniosła o powołanie w jej sprawie biegłych sądowych z zakresu neurologii, psychiatrii i psychologii, którzy ocenią jej stan zdrowia.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy podtrzymał stanowisko wyrażone w zaskarżonej decyzji, wnosząc o oddalenie odwołania.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczona M. W. (ur. (...)) w dniu 10 października 2008r. złożyła w organie rentowym wniosek o ustalenie uprawnień do renty socjalnej. Zarówno lekarz orzecznik ZUS, jak i komisja lekarska ZUS uznali, iż nie jest ona osobą całkowicie niezdolną do pracy. W oparciu o te orzeczenia organ rentowy zaskarżoną decyzją odmówił ubezpieczonej prawa do renty socjalnej.

Sąd Okręgowy w Katowicach, rozpoznając w postępowaniu oznaczonym sygn. akt XU 669/09 odwołanie ubezpieczonej, dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych z zakresu psychiatrii, psychologii i neurologii i w oparciu o opinie biegłego z zakresu psychiatrii dr n.med. R. P., biegłej z zakresu psychologii mgr J. M. (1) oraz biegłej z zakresu neurologii lek. med. M. G., ustalił, że ubezpieczona nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy. Stwierdził, że oceny zdolności do pracy ubezpieczonej dokonanej przez biegłych nie mogła zmienić treść karty wypisowej ze Szpitala Miejskiego w M. - Oddział Neurologii, bowiem zawarte w niej rozpoznanie schorzeń jest zbieżne z rozpoznaniem biegłych sądowych.

Wyrokiem z dnia 1 grudnia 2009r., sygn. akt XU 669/09, Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił odwołanie ubezpieczonej od decyzji organu rentowego z dnia 27 stycznia 2009r.

Od wyroku tego ubezpieczona złożyła apelację.

Wyrokiem z dnia 12 października 2010r., sygn. akt III AUa 507/10, Sąd Apelacyjny w Katowicach uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Katowicach, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach zastępstwa procesowego za II instancję.

W uzasadnieniu Sąd II instancji wskazał, że ubezpieczona w apelacji powołała się na fakt bezradności w codziennym życiu i konieczność korzystania z pomocy innych osób, a w toku postępowania apelacyjnego, korzystając z pomocy ustanowionego z urzędu adwokata, złożyła orzeczenie o potrzebie indywidualnego nauczania. Sąd odwoławczy uznał, że w tych okolicznościach zaskarżone orzeczenie wydane zostało w sytuacji, gdy sprawa nie dojrzała do rozstrzygnięcia, bowiem należy przede wszystkim ustalić sposób funkcjonowania ubezpieczonej w życiu, w tym przebieg nauki zawodu i sposób radzenia sobie przez nią z wykonywaniem powierzonych jej obowiązków. Wskazał, że w tym celu Sąd Okręgowy zobowiąże pełnomocnika ubezpieczonej do wskazania świadków np. nauczycieli ze szkoły specjalnej, do której uczęszcza ubezpieczona czy jej matki - na okoliczność uzyskania informacji na temat rzeczywistego funkcjonowania ubezpieczonej w życiu rodzinnym i społecznym (np. podczas nauki zawodu), problemów z podejmowaniem decyzji, sposobu znoszenia frustracji - co będzie mogło stanowić jeden z istotnych elementów do dokonania oceny jej zdolności do pracy, zwłaszcza w aspekcie zdolności intelektualnych, psychicznych i psychologicznych. Sąd odwoławczy zaznaczył, że dopiero ustalenie w prawidłowy sposób stanu faktycznego po przeprowadzeniu dowodu z zeznań świadków zgłoszonych przez ubezpieczoną w postępowaniu przed Sądem I instancji, a następnie przeprowadzenie dowodu z opinii zespołowej biegłych lekarzy psychiatrii i psychologa klinicznego - którzy powinni ocenić zachowanie

i sposób funkcjonowania ubezpieczonej wynikające z zeznań świadków w kontekście jej rzeczywistej zdolności intelektualnej i psychicznej do pracy - pozwoli Sądowi Okręgowemu na prawidłowe zastosowanie art. 12 ust. 2 ustawy o emeryturach

i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w związku z przyjęciem,

że ubezpieczona jest lub nie jest całkowicie niezdolna do pracy, co stanowi z kolei przesłankę zastosowania art. 4 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej.

Ponownie rozpoznając sprawę, zgodnie z powyższymi zaleceniami Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy celem oceny prawidłowości zaskarżonej decyzji organu rentowego z dnia 27 stycznia 2009r. dopuścił dowód z zawnioskowanych przez pełnomocnika ubezpieczonej świadków P. S., R. G., J. P., J. M. (2) i K. P. - na okoliczność rzeczywistego funkcjonowania ubezpieczonej w życiu rodzinnym i społecznym, problemów

z podejmowaniem decyzji i sposobu znoszenia frustracji oraz ograniczeń w zakresie jej aktywizacji zawodowej i na ich podstawie ustalił, że ubezpieczona cierpi

na zaburzenia lękowe i depresyjne mieszane, adaptacyjne, związane głównie

z sytuacją rodzinną - problemy rodzinne dotyczą głównie relacji z przybranym ojcem, który nadużywał alkoholu. U ubezpieczonej rozpoznano dziecięce porażenie mózgowe. Testy psychologiczne wykazały iloraz inteligencji w normie, ale poniżej przeciętnej 74, co można zakwalifikować jako ociążałość umysłową. Ubezpieczona uczęszcza do Szkoły Przystosabiającej do Pracy w Zespole Szkół Zawodowych (...) w K., której zadaniem jest przysposobienie uczniów do funkcjonowania w życiu m.in. do prowadzenia gospodarstwa domowego, rolnictwa, funkcjonowania w życiu. Ubezpieczona od września 2010r. jest nauczana indywidualnie w domu (vide: orzeczenie z 6 września 2010r. k. 87 a.s.), od września 2008r. jej stan zdrowia uległ pogorszeniu i przez długie okresy była nieobecna

w szkole. Skarżąca ma problemy z funkcjonowaniem w życiu codziennym - nie zna wartości pieniądza, nie potrafi liczyć, nie potrafi sama zrobić zakupów, ma problemy

z koncentracją uwagi. Występują u niej bóle kręgosłupa powodujące niemożność długiego stania oraz wykonywania niektórych czynności. Odwołująca się nawet przy wykonywaniu stosunkowo prostych czynności ciągle potrzebuje podpowiedzi jak to zrobić, jest ciągle niepewna, ponadto odczuwa lęk przed obsługą kuchenki gazowej, żelazka, dotykaniem gorącej patelni. Jeszcze przed pogorszeniem stanu zdrowia, jakie nastąpiło wedle zeznań świadków w pierwszej połowie 2009r., powodującego absencje w szkole, ubezpieczona nie radziła sobie na praktykach, na których wymagano od uczniów ścielenia łóżek w hotelu, sprzątania. Świadek J. P. została ustanowiona rodziną zastępczą dla ubezpieczonej w roku 1994r. Dbała ona

o leczenie i rehabilitację dziecka i w efekcie, jak to określiła świadek, sprawność fizyczna skarżącej nie była zła, jednak kiedy rozpoczęła ona naukę w szkole zawodowej prace fizyczne, które tam wykonywała spowodowały pogorszenie stanu zdrowia - głównie dolegliwości kręgosłupa. Skarżąca funkcjonuje pod opieką

i z pomocą matki zastępczej i nauczycieli prowadzących z nią indywidualne zajęcia. Podczas nauki i praktyk ubezpieczona nie jest w stanie skoncentrować się przez dłuższy okres czasu na tym samym zadaniu, szybko się męczy, nie może długo siedzieć w tej samej pozycji ponieważ odczuwa wówczas bóle kręgosłupa. Nie jest

w stanie nauczyć się na pamięć tabliczki mnożenia, ma problemy w zakresie dodawania i odejmowania. Traci orientację w terenie, ma trudności z podejmowaniem decyzji co kupić, w jakiej ilości, nie potrafi ocenić czy pieniądze, którymi dysponuje wystarczą jej na planowane zakupy. Ma wolne tempo pracy, szybko się męczy, często też nie rozumie poleceń do wykonywania zadań, cały czas oczekuje na podpowiedź czy akceptację swych czynności.

Po przeprowadzeniu dowodu z zeznań wnioskowanych przez pełnomocnika ubezpieczonej świadków, Sąd Okręgowy, zgodnie z zaleceniami Sądu Apelacyjnego, dopuścił dowód z opinii biegłych psychiatry i psychologa - na okoliczność ustalenia czy ubezpieczona jest całkowicie niezdolna do pracy w związku z naruszeniem sprawności organizmu powstałym przed ukończeniem 18 roku życia lub nauki

w szkole, daty powstania całkowitej niezdolności do pracy - wskazując, że ocena

ta winna uwzględniać stan faktyczny wynikający z przeprowadzonych zeznań świadków oraz z dołączonej do akt dokumentacji medycznej skarżącej i orzeczenia psychologiczno-pedagogicznego o potrzebie jej nauczania indywidualnego.

W opinii z dnia 12 września 2011r. biegła sądowa z zakresu psychiatrii lek. med. M. D. stwierdziła u ubezpieczonej zaburzenia lękowe i depresyjne mieszane, cechy osobowości nieprawidłowo rozwijającej się oraz obniżenie poziomu intelektu (na poziomie ociążałości umysłowej). Wskazała, że między wynikami badań psychologicznych, badania klinicznego a zeznaniami świadków istnieje niespójność dotycząca zaburzeń w funkcjonowaniu społecznym skarżącej, w tym w uczeniu się - co w ocenie biegłej jest wynikiem mechanizmu obronnego ubezpieczonej, a nie skutkiem zaburzeń poznawczych. Zaznaczyła, że ubezpieczona nie kontynuuje leczenia psychiatrycznego (ostatnie wizyty w 2010r.), nie korzysta też z rehabilitacji środowiskowej - co może wynikać z wtórnych (być może nieświadomych) korzyści jakie daje choroba, przy czym podjęcie takiej rehabilitacji nie jest przeszkodą w nauce prowadzonej 2 razy w tygodniu. Biegła stanowczo stwierdziła, że brak rehabilitacji i terapii, wyręczanie ubezpieczonej w obowiązkach domowych i ograniczanie kontaktów społecznych może spowodować utrwalenie objawów i przekonanie o niezaradności i niesamodzielności życiowej. Stwierdziła, że ze wskazań psychiatrycznych przy takim nasileniu objawów czynnościowych (nerwicowych) i obniżeniu intelektu - ociążałości umysłowej, ubezpieczona nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy. Zaznaczyła, że podjęcie pracy - nawet w ograniczonym zakresie - odpowiedniej dla osoby zaliczonej do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności może mieć działanie rehabilitacyjne i terapeutyczne. Reasumując, biegła z zakresu psychiatrii stwierdziła, że ubezpieczona nie jest całkowicie niezdolna do pracy w związku z naruszeniem sprawności organizmu powstałym przed 18-tym rokiem życia lub w trakcie nauki w szkole, nie nastąpiło też istotne pogorszenie stanu zdrowia psychicznego ani funkcjonowania społecznego ubezpieczonej od czasu badania psychiatryczno-psychologicznego z czerwca 2009r. Biegła M. D. zaznaczyła, że przy sporządzaniu opinii nie było, w jej ocenie, wskazań do przeprowadzenia badania przez biegłego psychologa, bowiem ubezpieczona była już kilkakrotnie badana psychologicznie i wyniki tych badań są spójne, a nadto byłoby też trudne, gdyż ubezpieczona kilkakrotnie zmieniała z różnych przyczyn termin badania przez biegłą.

Do powyższej opinii zastrzeżenia złożył pełnomocnik ubezpieczonej, wnosząc o przeprowadzenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłej oraz o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego neurologa na okoliczność ustalenia czy w obliczu dolegliwości bólowych istnieje u ubezpieczonej realna możliwość podjęcia pracy fizycznej, której wykonywaniu nie towarzyszyłoby odczuwanie bólu. Podkreślił, że biegła psychiatra nie wskazuje jakie zatrudnienie ubezpieczonej może mieć miejsce w warunkach stwierdzonych u niej zaburzeń lękowych i depresyjnych oraz obniżenia intelektu na poziomie ociążałości umysłowej. Wskazał także, że wyjaśnienia wymagają przesłanki, z jakich biegła wywodzi tezę, jakoby nieumiejętność funkcjonowania ubezpieczonej w życiu społecznym stanowiła efekt wykształconego u niej mechanizmu obronnego, nie zaś schorzeń ubezpieczonej. Celem weryfikacji ustaleń biegłej z zakresu psychiatrii, w związku z zastrzeżeniami zgłoszonymi do niej przez pełnomocnika ubezpieczonej, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii uzupełniającej biegłej psychiatry, po uprzednim przeprowadzeniu opinii psychologicznej. W opinii z dnia 19 marca 2012r. biegła z zakresu psychologii mgr E. R. stwierdziła u ubezpieczonej niższy niż przeciętny poziom intelektualny, zaburzenia adaptacyjne depresyjne i lękowe (obecnie stan poprawy), kształtujące się cechy osobowości niedojrzałej. Wskazała, że badaniem psychologicznym wykluczono występowanie zmian organicznych w ośrodkowym układzie nerwowym, zaburzenia psychotyczne, depresję w sensie epizodu depresyjnego. Biegła uznała, że powyższe dolegliwości nie czynią opiniowanej całkowicie niezdolną do pracy z powodów psychologicznych - wskazała przy tym, że z psychologicznego punktu widzenia podjęcie przez opiniowaną pracy (w niepełnym wymiarze dla osób z orzeczonym umiarkowanym stopniem niepełnosprawności) mogłoby okazać się czynnikiem terapeutycznym

i rehabilitacyjnym, zaś ograniczenie w tym zakresie może pogłębić jej niesamodzielność życiową i utrwalić przekonanie o własnej niewydolności psychofizycznej.

Do opinii biegłej psycholog pełnomocnik ubezpieczonej wniósł zastrzeżenia, domagając się przeprowadzenia dowodu z jej opinii ustnej uzupełniającej oraz przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego na okoliczność czy w obliczu dolegliwości bólowych (stwierdzonych m.in. w opiniach sądowych w 2010r.) istnieje u ubezpieczonej realna możliwość podjęcia pracy fizycznej, której wykonywaniu nie towarzyszyłoby odczuwanie bólu. Podkreślił, że niezbędne jest ustalenie jakie konkretnie prace może wykonywać ubezpieczona, w jakim charakterze i w jakim wymiarze czasowym. W opinii uzupełniającej z dnia 14 maja 2012r. biegła z zakresu psychiatrii lek. med. M. D., po zapoznaniu się z opinią psychologiczną, stwierdziła, że ubezpieczona nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy w związku z naruszeniem sprawności organizmu powstałym przed 18-tym rokiem życia lub w okresie nauki w szkole - stan zdrowia psychicznego opiniowanej nie stanowi wskazania do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy. Wskazała, że nie nastąpiło istotne pogorszenie stanu zdrowia psychicznego ani funkcjonowania społecznego ubezpieczonej od czasu badania przez biegłych psychiatrę i psychologa z dnia 10 czerwca 2009r. Biegła wskazała, w związku z zastrzeżeniami pełnomocnika ubezpieczonej, że przeanalizowała zeznania świadków - nie mają one jednak wpływu na końcowe wnioski opinii, poparte badaniami obiektywnymi przeprowadzonymi w sprawie ubezpieczonej przez kilku biegłych, ekspertów w swoich dziedzinach. Podkreśliła, że o dolegliwościach bólowych i ich wpływie na zdolność do pracy wypowiedziała się biegła z zakresu neurologii i także nie stwierdziła całkowitej niezdolności do pracy, wskazując, że ewentualne nasilenie dolegliwości bólowych może być leczone w ramach czasowej niezdolności do pracy - opinia biegłej z zakresu neurologii lek. med. M. G. z dnia 15 października 2009r.

W piśmie procesowym z dnia 22 czerwca 2012r. pełnomocnik ubezpieczonej wniósł o przeprowadzenie dowodu z zaświadczenia Zespołu Szkół Zawodowych (...) w K. z dnia 12 czerwca 2012r. na okoliczność niemożności przyjęcia, że po zakończeniu edukacji w tej szkole ubezpieczona nabeździe kwalifikacje do wykonywania jakiegokolwiek zawodu. Podkreślił, że charakter nauczania, z jakiego korzysta ubezpieczona ma charakter tzw. szkoły życia, ukierunkowanej na efekt terapeutyczny. Z załączonego do pisma zaświadczenia szkolnego wynika, że ubezpieczona po ukończeniu szkoły nie uzyska żadnego zawodu.

Na rozprawie w dniu 18 lipca 2012r. pełnomocnik ubezpieczonej podtrzymał zastrzeżenia do opinii biegłych zawarte w pismach procesowych oraz wnioski dowodowe zawarte w piśmie procesowym z dnia 22 czerwca, wywodząc, że opinie biegłych nie realizują szczegółowo zlecenia Sądu zawartego w postanowieniu o dopuszczeniu dowodu, gdyż w zasadzie nie odnoszą się do spostrzeżeń nauczycieli mających kontakt z ubezpieczoną, a ponadto biegła wskazuje, że podjęcie pracy przez ubezpieczoną byłoby wskazane ze względów terapeutycznych, gdy istotą sprawy pozostaje rozstrzygnięcie zagadnienia czy ubezpieczona jest zdolna do pracy na ogólnym rynku pracy. Wniósł o dopuszczenie dowodu z ustnej opinii uzupełniającej biegłej.

Pełnomocnik organu rentowego nie zgłaszał zastrzeżeń do wydanych w sprawie opinii biegłych (k. 209 a.s.).

Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosku pełnomocnika ubezpieczonej o dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii uzupełniającej biegłej z zakresu psychiatrii, uznając dalsze kwestionowanie ustaleń dokonanych przez biegłą M. D. za bezzasadną polemikę. Wyjaśnieniu wątpliwości, co do zasadności jej wniosków zawartych w opinii zasadniczej służyła jej opinia uzupełniająca, wydana po zapoznaniu się przez biegłą z opinią psychologiczną biegłej E. R. i zeznaniami świadków. Sąd uznał opinie biegłej psychiatry za prawidłowo opisujące stan zdrowia ubezpieczonej w aspekcie jej zdolności do pracy i przyjął je za własne, a zarzuty im stawiane za bezpodstawne. Zgłoszony zaś przez pełnomocnika skarżącej wniosek o przeprowadzenie dowodu z kolejnej opinii uzupełniającej biegłej mógłby służyć jedynie przewlekłości postępowania.

Sąd I instancji nie uwzględnił także wniosku pełnomocnika ubezpieczonej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu neurologii na okoliczność zdolności do pracy ubezpieczonej w aspekcie jej dolegliwości bólowych - kwestia ta wyjaśniona została bowiem poprzez przeprowadzenie w niniejszej sprawie dowodu z opinii biegłej neurolog M. G., a zalecenia Sądu Apelacyjnego wskazywały na konieczność uzupełnienia materiału dowodowego poprzez przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków zgłoszonych przez ubezpieczoną w postępowaniu przed Sądem I instancji oraz przeprowadzenie dowodu z opinii zespołowej biegłych lekarzy psychiatry i psychologa klinicznego - którzy powinni ocenić zachowanie i sposób funkcjonowania ubezpieczonej, wynikające z zeznań świadków w kontekście jej rzeczywistej zdolności intelektualnej - co Sąd, ponownie rozpoznając sprawę, uczynił.

Sąd Okręgowy, wskazując na przepis art. 4 ust. 1 i art. 5 ustawy z dnia 27 czerwca 2003r. o rencie socjalnej (Dz. U. Nr 135, poz. 1268 z późn. zm.) oraz art. 12 i art. 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. 2009r. Nr 153, poz. 1227, j.t.), stwierdził, że ubezpieczona nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy.

W zakresie oceny stanu zdrowia odwołującej się, w aspekcie jej zdolności do pracy, Sąd I instancji podzielił w pełni opinię główną i uzupełniającą biegłej z zakresu psychiatrii lek. med. M. D., wydaną także z uwzględnieniem zeznań świadków zawnioskowanych przez skarżącą i opinii psychologicznej biegłej mgr E. R., uznając je za rzetelne i fachowe. Wydane one zostały po przeprowadzeniu badań wnioskodawczyni i analizy dokumentacji medycznej skarżącej. W ocenie Sądu I instancji, ustalenia biegłej w sposób jednoznaczny wykazały, że wnioskodawczyni nie można uznać za niezdolną do wykonywania jakiegokolwiek pracy. Brak całkowitej niezdolności do pracy u ubezpieczonej ustaliła także biegła psycholog mgr E. R., jak też wcześniej biegli z zakresu psychiatrii dr n. med. R. P., z zakresu psychologii mgr J. M. (1) oraz z zakresu neurologii lek. med. M. G..

Mając na uwadze wyżej przytoczone okoliczności i przepisy, Sąd Okręgowy na mocy art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołanie i orzekł o kosztach po myśli art. 98 k.p.c. w związku z art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982r. - Prawo o adwokaturze (tekst jednolity: Dz. U. z 2009r. Nr 146, poz. 1188 z późn. zm.) oraz § 2 ust. 1-3 w zw. z § 11-12 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).

### ***Apelację od wyroku wniósł pełnomocnik ubezpieczonej.***

Zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, a to art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003r. o rencie socjalnej w zw. z art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, poprzez błędną wykładnię mającą istotny wpływ na wynik rozstrzygnięcia.

W oparciu o powyższy zarzut wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyznanie skarżącej renty socjalnej na podstawie art. 4 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej.

Pełnomocnik apelującej podniósł, że Sąd I instancji bezkrytycznie przyjął ustalenia biegłych za własne, przy czym wnioski wysuwane przez wskazanych biegłych prowadzą do wykładni ustawy (do czego biegli są uprawnieni), natomiast

nie doprowadziły do prawidłowej oceny stanu faktycznego. Wnioski wysunięte przez biegłych nie pokrywają się z powołanymi, zgodnie z zaleceniami Sądu Apelacyjnego, zeznaniami świadków: P. S., R. G., J. P., J. M. (2), K. P..

Apelujący podniósł, iż Sąd Okręgowy nie dokonał krytycznej oceny opinii biegłych z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego, a także oceny prawnej. Skoro bowiem ubezpieczona nie zna wartości pieniądza, nie potrafi wykonywać prostych czynności domowych, to tym bardziej nie jest w stanie wykonywać pracy zarobkowej, dojeżdżać do pracy, funkcjonować wśród pozostałych pracowników, jak i w stosunku do pracodawcy. Skarżącej nie można powierzyć samodzielnego stanowiska, bowiem przy wykonywaniu nawet prostych czynności ciągle potrzebuje podpowiedzi.

Pełnomocnik ubezpieczonej zwrócił uwagę na fakt, że biegłe ponadto nie wskazały przykładowych stanowisk, które skarżąca mogłaby zajmować. Ze względu na stan psychiczny i brak wykształcenia nie mogłyby to być stanowiska związane z pracą umysłową, natomiast ze względu na stan psychiczny i bóle kręgosłupa nie mogłaby to być także nawet prosta praca fizyczna. Biegła z zakresu psychologii mgr E. R. wskazała, że z psychologicznego punktu widzenia podjęcie przez opiniowaną pracy (w niepełnym wymiarze czasu pracy dla osób z orzeczonym umiarkowanym stopniem niepełnosprawności) mogłoby się okazać czynnikiem terapeutycznym i rehabilitacyjnym. Zatem, zgodnie z opiniami biegłych w zakresie schorzeń, na które cierpi skarżąca, mogłaby wykonywać pracę jedynie w zakładzie pracy chronionej albo w zakładzie aktywizacji zawodowej (art. 4 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudniania osób niepełnosprawnych).

Wskazując na stanowisko judykatury (wyrok SN z 8 grudnia 2000r. II UKN 134/00; wyrok SN z 7 października 2003r. II UK 7/03), pełnomocnik skarżącej podkreślił, że należy mieć na względzie, że przesłanka niezdolności do jakiegokolwiek pracy odnosi się do każdego zatrudnienia w innych warunkach niż specjalnie tworzone na stanowiskach pracy odpowiednio przystosowane do stopnia i charakteru naruszenia sprawności organizmu. Nie ma więc przeszkód w ustaleniu całkowitej niezdolności do pracy, mimo zachowania zdolności do prac, które mogą być wykonywane przez osoby o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, zatrudnione w zakładzie pracy chronionej albo w zakładzie aktywizacji zawodowej.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

#### **Apelacja okazała się uzasadniona i spowodowała zmianę zaskarżonego wyroku.**

Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003r. (Dz. U. z 2003r., Nr 135, poz. 1268 ze zm.), renta socjalna przysługuje osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało:

1. przed ukończeniem 18 roku życia;
2. w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej - przed ukończeniem 25 roku życia;
3. w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej.

Renta socjalna ma charakter świadczenia zabezpieczającego, a jej celem jest kompensowanie braku możliwości nabycia uprawnień do świadczeń z systemu ubezpieczenia społecznego ze względu na to, że całkowita niezdolność do pracy powstała przed wejściem na rynek pracy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 2 lutego 2010r. II UK 172/09, LEX nr 584202).

Stosownie do art. 12 ust. 1 ustawy, osobą niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy

po przekwalifikowaniu. Całkowicie niezdolną do pracy jest przy tym osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy (art. 12 ust. 2 ustawy),

zaś częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (art. 12 ust. 3 ustawy). Przy ocenie stopnia i trwałości niezdolności do pracy oraz rokowania, co do odzyskania zdolności na podstawie art. 13 ust. 1 ustawy należy zaś uwzględniać między innymi możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcie innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj

i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek

i predyspozycje psychofizyczne z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach

z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. Dz. U. z 2009r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.).

Sporną kwestię stanowiła ocena stanu zdrowia ubezpieczonej, jako przesłanki do stwierdzenia całkowitej niezdolności do pracy i w konsekwencji przyznania prawa do renty socjalnej.

Podkreślenia wymaga, że ubezpieczona urodziła się z dziecięcym porażeniem mózgowym, choruje na rdzeniowy zanik mięśni. Cierpi na zaburzenia lękowe

i depresyjne mieszane, związane z sytuacją rodzinną - problemy rodzinne dotyczą głównie relacji z przybranym ojcem, nadużywającym alkoholu. W 2006r. doszły kolejne traumatyczne przeżycia związane z gwałtem. Z testu R. wynika, że ubezpieczona jest osobą „o znacząco poniżej przeciętnej w zakresie zdolności intelektualnych”. Z kolei wyniki testu B. wskazują na nabyte zaburzenia funkcji poznawczych na podłożu organicznych zmian w o.u.n. (k. 19 a.s.).

Na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy

Sąd Apelacyjny dokonał odmiennej oceny zgromadzonego materiału niż Sąd

I instancji. Sąd Okręgowy, oceniając ogólny stan zdrowia ubezpieczonej, nie trafnie oparł się jedynie na wnioskach końcowych opinii biegłych sądowych z zakresu psychiatrii M. D. i psychologii E. R., jak również uprzednio sporządzonych opinii przez biegłego z zakresu psychiatrii R. P., psychologii J. M. (1) i neurologii M. G., całkowicie pomijając dokumenty

w postaci orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego z dnia 29 września 2008r.

(k. 6 akt orzeczniczych ZUS). W orzeczeniu tym zespół orzekający stwierdził

m.in. „zaburzenia integracji sensomotorycznej, w tym obniżona sprawność grafomotoryczna, zaburzona koordynacja wzrokowo-ruchowa, zaburzenia percepcji wzrokowej i słuchowej itd.” Dlatego orzeczono o konieczności kształcenia specjalnego dla uczniów ze sprzężonymi zaburzeniami rozwoju, z realizacją w szkole zawodowej specjalnej dla dzieci upośledzonych umysłowo w stopniu lekkim. Orzeczenie to było poprzedzone orzeczeniem o potrzebie indywidualnego nauczania (z dnia 29 października 2007r.), co świadczy o postępującym pogorszeniu stanu zdrowia ubezpieczonej. Nie kontynuowała nauki w szkole specjalnej, ale w Szkole Przystosobniającej do Pracy w Zespole Szkół Zawodowych (...) w K. na ul. (...) (vide: orzeczenie o potrzebie indywidualnego nauczania z dnia

6 września 2010r. na k. 87 a.s.) Sąd Okręgowy pominął również funkcjonowanie ubezpieczonej w dorosłym samodzielnym życiu - co jest istotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Okręgowy nie rozpatrywał również kwestii możliwości podjęcia przez ubezpieczoną konkretnej pracy, biorąc pod uwagę jej stan zdrowia, powtarzając jedynie końcowe stwierdzenia opiniujących specjalistów. Należy podkreślić, że nie „ociężałość”, ale upośledzenie ogranicza zdolność do pracy ubezpieczonej, oprócz schorzeń neurologicznych. Słusznie w toku procesu zauważył pełnomocnik ubezpieczonej, że tak biegła M. D. (psychiatra), jak i biegła E. R. (psycholog) nie uznały za konieczne wypowiedzenie się na temat kwalifikacji zawodowych ubezpieczonej i jej „realnych” możliwości zatrudnienia na ogólnym rynku pracy. Nie wskazały przykładowych stanowisk, które ubezpieczona mogłaby zająć. Nie ulega wątpliwości, że był to unik ze strony biegłych. Bo przecież materiał dowodowy jest w sprawie obszerny.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, biegle - wbrew stanowisku Sądu Okręgowego - wcale nie odniosły się do zeznań świadków. Z zeznań tych wynika, że ubezpieczona nie potrafi wykonywać prostych czynności bez nadzoru. Nie można



wyobrazić sobie pracownika, nawet przy prostych czynnościach fizycznych, który stale odpoczywa lub stale oczekuje wsparcia i pomocy innego pracownika, ma wolne tempo pracy i uszkodzoną pamięć długotrwałą.

Sąd Apelacyjny uznał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala na przyjęcie, że ubezpieczona spełnia wszystkie przesłanki konieczne do przyznania jej renty socjalnej. Badanie przeprowadzone przez biegłych było jednorazowe. Natomiast obserwacje dokonane przez pedagoga szkolnego i współpracujących w domu z ubezpieczoną nauczycieli wynikały z długotrwałego - bo około 2 letniego - procesu. Są zatem bardziej wiarygodne, tym bardziej, że świadkowie są osobami obcymi i nie zainteresowanymi wynikiem sprawy. Z zeznań świadków stanowczo wynika, że ubezpieczona nie realizowała się w zawodowej szkole specjalnej, mimo dostosowania programu dydaktycznego i metod pracy wychowawczej do jej możliwości intelektualnych i dlatego przeniesiono ją do SPdP (czyli szkoły dla dzieci naprawdę upośledzonych), doszły do tego zaburzenia psychiatryczne, porażenie od dziecka, niedowład, incydenty omdleń (podejrzenie padaczki).

W przypadku ubezpieczonej iloraz 74 nie jest wystarczającym dowodem, że zachowała zdolność do pracy. Wyniku ilorazu, zresztą słusznie, nie podkreślali biegli, bo w ocenie stanu zdrowia i zdolności do pracy należy brać pod uwagę całość obrazu psychologicznego i psychiatrycznego, a u ubezpieczonej dodatkowo niesprawność ruchową. To, że ubezpieczona została ostatecznie zakwalifikowana do szkoły SPdP jest wystarczającym dowodem, że z ilorazem 74 nie chodzi się do takiej szkoły.

Ubezpieczona nie realizowała się w poprzedniej szkole i ma trudności z realizacją w obecnych warunkach indywidualnego nauczania przy prostych czynnościach w obecności nauczyciela. Cała kariera szkolna wskazuje na pogarszanie się warunków i coraz mniejsze możliwości przyswajania wiedzy, tak teoretycznej, jak i praktycznej. Na żadnych praktykach szkolnych nie radziła sobie, nawet przy prostych czynnościach. Ma problemy w kontaktach z innymi ludźmi, odczuwa lęk przed obsługą prostych urządzeń np. kuchenką, gdy „tylko” upośledzone dzieci radzą sobie z tym problemem. Zatem u ubezpieczonej jest to dodatkowe upośledzenie. Całość funkcjonowania wskazuje, że jej możliwości pogorszyły się. W czasie nauczania indywidualnego - pod opieką - też radziła sobie bardzo słabo.

Wnioski końcowe opinii psychologicznej i psychiatrycznej stwierdzają, że ubezpieczona nie jest całkowicie niezdolna do pracy, ale biorąc pod uwagę upośledzenie umysłowe oraz niepełnosprawność ruchową - co również biegłe potwierdziły - zeznania w/w świadków i orzeczenia oraz zaburzenia w funkcjonowaniu społecznym - bez względu na to, czy są wynikiem mechanizmu obronnego, czy skutkiem zaburzeń poznawczych, (gdyż biegłe te zaburzenia zauważyły) - wnioski te są nieuzasadnione. Ponadto, powiązanie schorzeń neurologicznych oraz zaburzeń psychicznych, jak również skutki tych powiązań są dalszym argumentem za trafnością spostrzeżeń nauczycieli, co do zdolności do pracy ubezpieczonej.

Sąd Apelacyjny poddał ocenie - przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c. - opinie biegłych, z których dowód został dopuszczony przez Sąd I instancji na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000r. I CKN 1170/98, opubl. OSNC 2001/4/64, Biul.SN 2001/3/11). Sąd Apelacyjny miał również na względzie, iż w orzecznictwie przyjmuje się również, że decydująca dla stwierdzenia niezdolności do pracy jest utrata możliwości wykonywania pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu przy braku rokowania odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu (vide: niepubl. wyroki SN: z 20 sierpnia 2003r., II UK 11/03 oraz z 5 lipca 2005r., I UK 222/04).

Sąd Apelacyjny stwierdził, że wnioski opinii biegłych sądowych z zakresu psychiatrii M. D. i psychologii E. R. nie są precyzyjne, ponieważ orzeczenie, że ubezpieczona nie jest całkowicie niezdolna do pracy, nie zostało należycie umotywowane. Biegłe ograniczyły się do stwierdzenia, że ubezpieczona nie jest całkowicie niezdolna do pracy, nie wskazując jednak konkretnie możliwego miejsca pracy dla ubezpieczonej w warunkach stwierdzonych u niej zaburzeń lękowych i depresyjnych oraz obniżenia intelektu na poziomie upośledzenia umysłowego, skoro stwierdziły częściową niezdolność do pracy. Biegłe orzekły tak nie na podstawie stanu zdrowia psychicznego, lecz opierając się na założeniu, że podjęcie pracy może okazać się czynnikiem terapeutycznym, co w innej sytuacji mogłoby być założeniem trafnym. Jednakże stanowisko biegłej psycholog E. R., że „podjęcie pracy przez ubezpieczoną w niepełnym wymiarze godzin dla osób z orzeczonym umiarkowanym stopniem niepełnosprawności (vide: k. 179 a.s.) - mogłoby się okazać doskonałym czynnikiem terapeutycznym i rehabilitacyjnym, zaś ograniczenie ubezpieczonej w tym zakresie może pogłębić jej niesamodzielność życiową oraz utrwalić przekonanie o niewydolności psychofizycznej” nie odnosiło się do zdolności do pracy na ogólnym rynku pracy, co jest istotą sporu w sprawie niniejszej. Szerzej na temat tej konkluzji Sąd Apelacyjny odniósł się wcześniej.

Ponadto, biegłe jedynie odnotowały, ale nie odniosły się w żaden sposób do spostrzeżeń słuchanych w sprawie świadków, którzy na co dzień mają styczność z ubezpieczoną, a którzy udzielili wyczerpujących informacji na okoliczność funkcjonowania ubezpieczonej w życiu rodzinnym i społecznym. Skoro w szkole SPdP - pod opieką - ubezpieczona nie radzi sobie - to nie można jej powierzyć samodzielnego stanowiska. Nie potrafi wykonywać samodzielnie prostych czynności domowych, dojeżdżać do pracy, funkcjonować wśród innych pracowników.

Słusznie zauważył apelujący, że ze względu na stan psychiczny i braki wykształcenia - nie mogłoby to być stanowisko związane z pracą umysłową. Natomiast, ze względu na stan psychiczny i bóle kręgosłupa - nie mogłaby to być nawet prosta praca fizyczna. Bowiem praca dozorczy - nie, praca w ochronie - nie, opiekunka do dziecka - też nie. A należy jeszcze raz powtórzyć - biegłe też nie wskazały konkretnego stanowiska. Z kontekstu opinii biegłej E. R. wynika, że widziałaby ubezpieczoną pracującą, aktywną - ale w warsztatach prowadzonych dla osób upośledzonych, bo nawet nie w zakładzie pracy chronionej, chociaż pisze o niepełnym (?) wymiarze godzin w zakładzie pracy chronionej - a więc 1 godzina - 2 godziny (?) - tego też nie sprecyzowała. A przecież po 20 min. wolnej pracy np. przy smażeniu naleśników ubezpieczona ma 15 min. przerwy!

Sąd Apelacyjny miał na względzie zeznania świadka R. G. -pedagoga szkolnego, który zeznał, że ubezpieczona uczęszcza do szkoły SPdP, której zadaniem jest przygotowanie uczniów do prowadzenia gospodarstwa domowego, funkcjonowania w życiu, a od 2010r. ubezpieczona jest nauczana indywidualnie w domu. Świadek zeznał, że ubezpieczona przy wykonywaniu najprostszych czynności, jak np. smażenie naleśników, potrzebuje podpowiedzi jak to zrobić, odczuwa lęk przed obsługą kuchenki gazowej, żelazka, dotykaniem gorącej patelni. Powyższe potwierdziła świadek nauczyciel J. M. (2), która zeznała, że ubezpieczona nie jest w stanie skoncentrować się przez dłuższy czas na tym samym zadaniu, szybko się męczy, nie może długo siedzieć w tej samej pozycji, ponieważ odczuwa bóle kręgosłupa. Świadek podała, że ubezpieczona ma wolne tempo pracy, przy odrabianiu zadań co około 20 minut wykonuje przerwy trwające około 5 minut. Z jej zeznań wynika, że skarżąca nie zna wartości pieniądza, nie umie liczyć, nie potrafi sama zrobić zakupów, ma problemy z samodzielnym poruszaniem się po mieście. Z kolei świadek K. P. - również nauczyciel prowadzący indywidualne nauczanie - zeznała, że ubezpieczona ma uszkodzoną pamięć długotrwałą, nie pamięta informacji, jakie nauczyciel starał się jej przyswoić na poprzednich zajęciach, ma problemy z podejmowaniem decyzji, ciągle brak jej pewności czy prawidłowo wykonuje polecane jej czynności, cały czas oczekuje na podpowiedź lub akceptację.

Tymczasem opinie biegłych nie realizują zalecenia Sądu II instancji, bowiem nie odnoszą się do spostrzeżeń nauczycieli mających doświadczenie w pracy z tego typu uczniem oraz częsty kontakt z ubezpieczoną.

Zeznania świadków nie zostały w żaden sposób podważone przez organ rentowy. Trudno więc uznać, aby przy występujących u ubezpieczonej dysfunkcjach możliwe było samodzielne podjęcie pracy przez ubezpieczoną i to nawet w zakładzie pracy chronionej. Ubezpieczona uczęszcza do szkoły przysposobienia zawodowego, której celem jest przygotowanie do wykonywania prostych czynności w codziennym życiu (szkoła życia), a nie przyuczenie do wykonywania pracy zarobkowej na ogólnym rynku pracy. Trzeba również podkreślić, że nauczanie indywidualne jest najwyższą formą dostosowania wymagań do możliwości ucznia, który ma do swojej dyspozycji opiekuna. A podczas jakiegokolwiek pracy opiekuna nie będzie mieć!

Reasumując, w wyżej ustalonym stanie faktycznym należy stwierdzić, że ogólny stan zdrowia ubezpieczonej i jej funkcjonowanie społeczne nie pozwala na podjęcie jakiegokolwiek pracy na ogólnym rynku pracy, a zatem była ona uprawniona do pobierania renty socjalnej jako osoba całkowicie niezdolna do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało w okresie wymienionym w art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003r. o rencie socjalnej. Prawo do renty przyznano od 9 października 2008r. (data zgłoszenia wniosku) do dnia 31 grudnia 2013r.

Mając na uwadze powyższe, Sąd II instancji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i poprzedzając go decyzję organu rentowego, orzekając jak w sentencji.

/-/ SSA E. Piotrowska /-/ SSA J. Ansion /-/ SSA M. Małek-Bujak

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JR